KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Stycznia. — Rok 1846. Piątek. № 8. Jutro, Śty Agaton.

Obraz w Ołtarzu Świętych TRZECH KRÓLI (których uroczystość obchodzoną była zaonegdaj) w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA iest pędzla Artysty Franciszka *Pfanhausera*. Ołtarz wspomniony przy restauracji tejże Archi-Katedry w roku 1840, umieszczony został w miejscu gdzie dawniej było wejście do Kaplicy pod wezwaniem Świętych MĘDRCÓW Wschodu. O tej Kaplicy Autor *Pamiątek Warszawy* (dzieła w niektórych wypisach dotąd drukiem tylko ogłoszonego) wspomina co następuie: Kto fundował początkowo tę Kaplicę przy Kościele, nie wiadomo. Z erekcji XX *Mansyonarzów* d. 10 Lipca 1490 r. wydanej w *Poznaniu* pokazuie się, że szczególniejszym dobrodzieiem był Mateusz *Baryczka*. Ten zapisy dla utrzymania Duchownych na *Mokotowie* i innych miejscach poczynił. Andrzej *Szołdrski* Biskup Poznański, nadania wszelkie potwierdził, i trzem Mansyonarzom do tej Kaplicy należącym, obowiązki przepisał. Tu były groby dla familji *Baryczków*, i tu odprawiało się Nabożeństwo dla Bractwa niemieckiego po skasowaniu *Jezuitów*. (Rodzina *Baryczków*, iedna z najwziętszych w *Warszawie*, miała dom, którego front od ulicy Brzozowej, dotąd herbem iej oznaczony).

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warszaws: Towarz: Dobroczynności.

Kwota zł. 9 zebrana przez W. *Jaz* . .... w czasie świąt BOŻEGO Narodzenia, w towarzystwie na wsi, na korzyść wstydzących się żebrać, wpłynęła do kassy Arcy-Bractwa N. SAKRAMENTU; które za dar ten w imieniu nieszczęśliwych składa podziękowanie. Za oglądanie szpilki złotej na tenże cel ofiarowanej, wpłynęło zł. 19 gr. 24. *Bartoszewski*, Senjor.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, posiedzenie odbywane co rok, dla okazania postępu nauki lekarskiej w kraiu, odbędzie publicznie w następuiącą Niedzielę o godz: 12tej w południe, w domu Nr 73 przy ulicy Jezuickiej

Do Księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej pod Nr 486, nadszedł iuż 3ci tom *dzieł Czackiego*. Szano: Prenumeratorowie po niego zgłosić się raczą.

W dniu 28 Listop: r. z. około południa, na smętarzu Pragskim zwanym Kamionek, spostrzeżono trumienkę małą drewnianą, na wieku której przez całą długość wymalowany był Krzyż farbą czarną; w tej trumience znaleziono zwłoki dziecka płci żeńskiej, 6 dni mieć mogącego, szczupłej budowy ciała; zwłoki ubrane były w koszulkę białą płócienną, przepasane wstążką różową i takąż wstążką związane rękawki od koszulki, pod szyią koszulka sznureczkiem związana, na głowie miało czepeczek biały tiulowy. Wzywa się każdego maiącego wiadomość o pochodzeniu pomienionego dziecka, aby takową udzielić raczył wprost Sądowi Poprawczemu Ptu Warszawskiego Wydziału Igo.

Tobie Szanowny Mężu Xięże *Czapczyński*, Proboszczu i Pasterzu Parafji *Regowskiej*, składam najczulsze podziękowanie, który powoduiąc się miłością bliźniego, tą najszlachetniejszą cnotą Chrześcjanina, niepomny na swoie straty, przy wylewie Wisły, raczyłeś mój cały inwentarz i pozostałe ruchomości, od oczywistej zguby uratować, i dotąd opiekuiesz się niemi. Oby BÓG łaskawy raczył Cię z tego zacisza, gdzie iak Fiiołek kwitniesz i pracuiesz w Owczarni JEZUSA, wynieść wyżej, ażeby twe cnoty i szlachetne poświęcenie się dla bliźnich, iaśniały świetniej. Te są życzenia biednej Familji, której maiątek uratowałeś. — A. *Skassa*, w *Łomiankach*.

Na nadchodzące *Maskarady* i *Bale Kostiumowe*, Magazyn Tomasza *Czaban* poleca się tak z Maskami charakterystycznemi świeżo z Paryża nadeszłemi, iako i półmaskami atłasowemi i axamitnemi w najlepszych gatunkach. Przytem Magazyn tenże zawiadamia Szano: Publiczność, iż otrzymał w tych dniach transport *Pomerańskich pół-Gąsek*, groszku konserwowanego (petits-pois zwanego), Musztardy prawdziwej francuz: Maille, Imbieru Ostyndyjskiego w cukrze smażonego; *Owoców Indyjskich* różnych w cukrze smażonych, Sosów i Pików angielskich, Anchois de Livourne, Masła angiels:, Octów tak angiels: iako i francu: de l'Estragon i d'Orleans; *Zupy Żółwiowej*, Pasztetów Strasburgskich różnych, Likierów holenderskich, włoskich i innych tym podobnych delikatesów.

Znana Publiczności Warszawskiej, i w naturze, i z obrazu (w dekoracji pędzla Głowackiego w krotochwili *Birbantduch*), Austerja w *Piekiełku* pod *Tarchominem*, na trakcie z *Warszawy* do *Jabłonnej*, onegdaj wieczorem zniszczoną została przez ogień. Pożar wszczął się około 6tej godz: wieczorem.

Nr 1szy Tomu VIIIgo *Roczników Gospodarstwa kraiowego*, wyszedł z druku, i zawiera: *Rozprawy, opisy i rozbiory*: O potrzebie zaprowadzenia stadnej księgi rodowodowej koni pełnej krwi w Król: Polskiem, przez Filipa *Eberharda*, Podinspektora stada Rządowego; Postrzeżenia praktyczne o ulepszeniach najważniejszych, najłatwiejszych i najmniej kosztownych dla Rolników francuzkich, przez A. Hr: *Zamojskiego*; Postrzeżenia zebrane na rozprawach zgromadzenia 9go Towarzystwa Gospodarzy Niemiec, które odbyło się między

8mym a 15tym Września 1845 r. w Wrocławiu, i kilka własnych uwag, p. *K. W.* z Wieluńskiego; Raport o rolnictwie i handlu zbożowym w niektórych północnych państwach stałego lądu Europy, p. Wilhelma *Jacob*, Członka Komitetu Rady tajnej J. K. M. w interesach handlu w r. 1827 w Londynie złożony, p. A. Hr: *Zamojskiego;* Ogólny rys postępów owczarń Szląskich w 2ch ostatnich latach. *Rozmaitości i Korespondencje*: Gospodarstwo postępowe nakazuie oczynszowanie Włościan pańszczyznianych, p. A. Hr: *Zamojskiego;* Odpowiedź na artykuł: *Prośba o radę*, w Rocz: Gosp: Kr: zamieszczony, przez Henryka *Rossmann;* Kilka uwag nad tuczeniem zwierząt domowych, p. *K. G.;* Hrabia d'Erne i mali iego dzierżawcy (Włościanie czynszowi); Dowóz cukru kolonjalnego powiększa się w państwach związku niemieckiego, pomimo protekcyjnego cła. *Wiadomości handlowe*: O handlu zbożem, drzewem i wełną, p. *L. L.*

Mróz 8mio-stopniowy trwał tylko przez kilkanaście godzin; wczoraj znowu nastąpiła odwilż; iednak sanna droga prawie na wszystkich traktach trwa ieszcze; atoli mniej wid-ć Wieśniaków przywożących rozmaity produkt i drzewo.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Córce Adwokata*, JPani *Chobrzyńska* i JP. *Jasiński;* po *Dwóch słowach*, JPani *Turczynowiczowa* i JPP. *Kleczyński* i *Stolpe*.

Z Kielc 19 Grudnia 1845 r. — Bawiło tu i zadowalało Publiczność Towarzystwo sceniczne złożone z kilkunastu osób, między któremi znajduie się kilka posiadaiących prawdziwy talent. Pomnożyło ich liczbę przybycie JP. *Monikowskiego* i iego Małżonki. JP. *Monikowski* liczyć się może w rzęd celuiących Artystów dramatycznych; przyznaie to mu cała Publiczność. (Lat temu parę przedstawił rolę gościnną w Teatrze Warszawskim). 18go z. m., pierwszy raz JPaństwo *Monikowscy* wystąpili na tutejszej maleńkiej scenie, w głównych rolach komedji Dumasa *Małżeństwo za Ludwika XVgo*. Przedstawienie to, zupełnie powiodło się; znawcy miejscowi przyznali Artystom w ogólności dokładne poięcie charakterów, doskonałe wyuczenie rol, potoczyste i energiczne takowych wykonanie; a powszechne zadowolenie Publiczności, głośno objawiło się w hucznych oklaskach i przywołaniach. Świeże, sute owczesne ubiory (zabytek z Entrepryzy Krakowskiej), podobały się bardzo. Wkrótce towarzystwo to wyieżdża do *Radomia*, zkąd, po kilkunastu w bardzo krótkim terminie przedstawieniach, pośpieszy do *Lublina*.

Anglja. — Z uwag poczynionych nad posłannictwem Prezydenta Stanów Zjedn: okazuie się wyraźnie, iż nie przyjdzie do wojny między Anglją i Ameryką, co do kwestji *Oregonu*. — Pomimo powrotu P. *Pil* do gabinetu, utrzymuie się wieść o rozwiązaniu Parlamentu.

Francja. — Teraźniejsza podróż Posła Marokańskiego do *Paryża* z *Marsyiji* koleią żelazną podczas zimnej pory roku, była dla niego dotkliwa, lecz dobre przyięcie przez rozmaite władze i piękność położenia miejsc którędy iechał, wynagrodziły sowicie podróżuiącego. Wiele iałmużny rozdawał między ubogich. Bezpieczeństwo w czasie podróży, kolej żelazna, przemysł kraiowy i ruch, wielkie wrażenie zrządziły na umyśle Posła marokańskiego. — Minister wojny postanowił wyprawić niebawnie do *Algierji* 4ry bataljony strzelców *Orleańskich*, teraz we Francji konsystuiących, dla uzupełnienia bataljonów, które w Algierji wiele ucierpiały. — 30go z. m. na sesji Izby Deputowan: przystąpiono do wyboru Wice-Prezesów. Rezultat był następuiący: Pan *Bignon* (Binjon) miał 240 głosów, P. *Lepelletje* 202, P. *Debelcyme* (Debelsym) 189, P. *Duprat* 188; z czego lewa strona nie była zadowolona. — W towarzystwie Posła marokańskiego znajduią się: Przełożony szkół w *Tetuan* Sidi *Mohamed Seffar* uczony niepospolitych zdolności, maiący zlecenie przedstawić Sułtanowi Marokańskiemu opis całej podróży; *Sy Lebedi* Szef wydziału handlu; *El Hadi el Arbi* Szef dochodów celnych. Służba Posła z podarunkami od Sułtana, dopiero za kilka dni spodziewaną iest w *Paryżu*. — List prywatny z Algieru z dnia 20go z. m. zbiia wieść o śmierci *Bu Mazy;* tenże Szeryf opuścił tylko Flittasów, aby wzniecić powstanie w górach *Beni Rattem*. Marszałek *Bugeaud* (Bużo) połączył się z korpusami Jenerała *Jussuf* i Pułkownika *S. Arnaud* (S. Arno) celem ścigania *Abdelkadera*. — Wyprawa do Madagaskaru odpłynie z *Tulonu* dopiero w Marcu. Pułkownik 3go pułku marynarki towarzyszącej tej wyprawie, obejmie także dowództwo nad przydanym korpusem 3,000 piechoty. Admirał angielski *Persy* czynił przygotowania odpłynąć z wyspy Śtej Heleny do Madagaskaru w połowie Lutego. — Z W. Xięztwem *Badeńskiem* ma być zawarty układ pocztowy. — Woienny parostatek *Papin* rozbił się przy brzegach *Mogadoru;* z liczby 150 ludności, ledwo 76 ocalało. Między zatoniętemi, znajduie się przeznaczony do *Mogador* Konsul P. *Marey Monge* (Mąż).

Hiszpanja. — Gdy Infant *Don Henryk* przybył do *Madrytu*, odwiedzili go wszyscy Ministrowie; 22go z. m. Infant udał się do Prezesa Rady, a następnie do Ministra marynarki Admirała *Romay*. Królowa mianowała go Kapitanem fregaty i dowódzcą nowo w Anglji zbudowanej korwety *Miasto Bilbao*. Młody Infant 23 z. m. ukazał się w teatrze w towarzystwie swoiego ojca. Trzeci syn Infanta *Don Franciszka* iest bardzo słabego umysłu, a iego zdrowie także nie najlepsze. — Xżę *Walencji* (Jenerał Narwaez) wzno-

wił proiekt o połączenie Królowej z Hrabią *Trapani.* — Na granicy *Portugalskiej* banda rabusiów napadła na mieszkanie wiejskie maiętnego Obywatela; było to w nocy, wszyscy domownicy spali, łotry zaczęli rabować; w tem obudziła się 18to-letnia Dziewczyna służąca, nie tracąc przytomności, porwała nóż i pchnęła nim iednego z rabusiów; tem męztwem młodej Kobiety tak przelękli się łotry, że uciekli, nic z sobą nie zabrawszy.

W *Krakowie* w tych dniach, według taxy, cena średnia była następuiąca: Pszenicy celnej korzec zł. 39 gr. 23; żyta celnego korzec zł. 32; wół ciężki wypadł na zł. 164 gr. 27; mięsa wołowego ze spaśnego bydła sprzedawanego w właściwym oddziale funt gr. 10; mięsa koszernego dla żydów funt drożej o gr. 5½; bułka lub rożek z pszennej mąki przedniej za grosz 1, ma ważyć łutów 3½, i t. p.

Niemcy. — Donoszą z *Wiednia*, że 26go z. m. N. CESARZ Rossyjski w *Wenecji* oglądał osobliwości tameczne. Obiadował u Familji Wice-Króla i pokazywał się Ludowi wieczorem na przechadzce, na placu Śgo MARKA, gdzie N. PANA skwapliwie oczekiwano. Całe wojsko było symetrycznie postawione wzdłuż kolumn obu pałaców przed wielkim placem, przed Bazyliką aż do *Molo* przy *Piazzetta.* O godzinie 10tej ukazał się N. CESARZ w mundurze huzarskim austrjackim, w towarzystwie Familji Wice-Króla i swego orszaku, i został przez Jenerałów i Sztab rozmaitych korpusów przyjęty. Przy skrzydle pałacu Wice-Króla, gdzie N. PAN mieszkał, stali marynarze pod dowództwem Wice-Admirała, Arcy-Xcia *Fryderyka.* Gdy Arcy-Xżę meldował się N. CESARZOWI, Tenże ścisnął go serdecznie za rękę, a następnie odbył przegląd wojska zgromadzonego. Piękny dzień iakby wiosenny, sprzyiał temu obrzędowi wojskowemu. Okręty woienne i handlowe, rozwinęły w porcie swe flagi różno-barwne. Lud tłoczył się około N. PANA, a okna Prokuratorji, bramy pałacowe i galerje Kościoła Śgo MARKA, były widzami licznemi ozdobione. Nazaiutrz o godz: 2giej udał się N. CESARZ na statek parowy woienny *Marja Anna*, dla oglądania w towarzystwie znakomitych osób, budowę grobli przy porcie *Malamoko.* Tegoż dnia miał być otwarty Teatr *Fenicze*, co dla lubiących bawić się mieszkańców Wenecji, iest nieoboiętną rzeczą.

Turcja. — *Reszyd* Basza wrócił do *Stambułu*, w chwili, gdy w Seraiu odbywał się obrzęd całowania stopy Sułtana, z powodu świąt Bajramu; *Reszyd* udał się natychmiast do pałacu i przyiął udział w tym obrzędzie, co Turcy uważaią za pomyślną wróżbę. Sułtan przyiął go bardzo uprzejmie. Posłowie francuzki, angielski i austrjacki, odwiedzili iuż nowego Ministra. *Halil* Basza nie będzie wysłany na poselstwo do *Londynu.* — Poseł francuzki chce nalegać o mianowanie chrześcjańskiego Naczelnika w *Libanie.* — W skutek przedstawień Posłów angiels:, francuz: i austr:, Porta wydała rozkaz do miasta *Wiran Szehir*, aby łagodniej obchodzono się z Emirem Beszyrem.

Włochy. — Donoszą z *Rzymu* 22go z. m.: Wczoraj udał się J. K. M. Xiążę Albrecht *Pruski* do Watykanu, dla oddania wizyty PAPIEŻOWI. Poseł Pruski przedstawił Xięcia OJCU Ś., który przeszło godzinę rozmawiał z dostojnym Gościem; poczem Xżę był na Nabożeństwie w Kaplicy poselstwa Pruskiego, i wyiechał z tąd o godz: 4tej, udaiąc się przez *Florencję* do *Berlina.* — Według wiarogodnych wiadomości, Król i Królowa *Neapolit:* będą towarzyszyć N. CESARZOWEJ Ross: w podróży do *Rzymu*, dla przepędzenia wspólnie czasu karnawałowego. Już rozpoczęto urządzać obszerne apartamenty pałacu *Farneże*, hotelu Ambasadora neapolit:. — Następnie głoszą, iż N. CESARZ Ross: po karnawale przyiedzie tu po Najiaśniejszą Małżonkę swoią.

Rozmaitości. — W *Bulon* umarła niedawno uboga kobieta, która utrzymywała się z żebractwa; Lekarze oświadczyli, że 85-letnia ta niewiasta umarła w skutek głodu, ponieważ od 2ch dni nie iadła; pokazało się iednak, że umarła z sknerstwa, gdyż zostawiła maiątek 42,000 franków. — Uczniowie szkoły wojskowej w *Stambule*, iako amatorowie, od nieiakiego czasu przedstawiaią widowiska sceniczne. Niedawno przedstawiali dzieło *Szekspira* «Kupiec Wenecki», i *Moliera* «Chory z przywidzenia.» Wkrótce maią przedstawić traiedję turecką i komedję grecką. — W *Paryżu* powiesiła się Kucharka z rozpaczy, iż straciła swoie pieniądze w spekulacjach akcjami kolei żelaznej. — W *Paryżu* wyszło tłumaczenie francuzkie poezji Króla *Ludwika Bawarskiego.* — W *Dunkierce* Brat zabił Brata, w skutek kłótni z gry wynikłej. — W salonach paryzkich sprawiaią furore dwa nowe muzyczne romanse *Meierbeera*: «Dama uiewidzialna» (la Dame invisible), i «Na balkonie» (Sur le balcon). — P. *Tenent* podróżnik irlandzki, bawiący w *Egipcie*, otrzymał pozwolenie przesłać z *Tebów* miastu *Belfast* w podarunku, rękę kolosalnego posągu *Amunulfa IIgo*, który narodził się o 1580 lat przed narodzeniem CHRYSTUSA; 4ry palce tej granitowej ręki, maią dwie stopy 5 cali szerokości, co na cały posąg daie stosunkową wielkość 650 sążni. — W książce zawieraiącej rozmaite recepty a pochodzącej z *Algierji*, znajduie się między innemi recepta następuiaca: Wziąść oko gołębie, dać ie suszyć, następnie masłem zrobić z niego pomadę; kto nią twarz sobie smaruie, nabiera takich wdzięków, iż osoby innej płci oprzeć się im nie mogą; ieśli dwie osoby wspólnie zjadaią oko gołębie pieczone, masłem przyprawione, powstaie między niemi przyiaźń najtrwalsza. — Orszak Gubernatora Jeneral-

nego Indji wschod: udaiącego się do *Agry*, składa się z 110 słoniów, 700 wielbłądów, 500 wołów do zaprzęgu, 250 wozów i 3,000 posługaczów; osobisty iego orszak składa się z 3,000 ludzi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hillebrandt Karol Kup: z Poznania; Kapliński Jul: Ob: z Goljany; Lenthoff Oskar Kup: z Wiednia; Winnicka Tekla Obyw: z Poznania. (G. P.)

DONIESIENIA.

W Sklepie P. Giwartowskiego, zostawioną została Część Biletu Bankowego 100-złotowego. Właściciel za udowodnieniem, odebrać ią może w Drukarni Kurjera.

Do wynaięcia każdego czasu w domu przy ulicy Podwal Nr 505, narożnie w miejscu targowym przy Jatkach Rzeźniczych położonym, LOKAL obszerny, na Szynk trunków lub inny proceder przemysłowy nader korzystny. O warunkach wiadomość u Właściciela mieszkaiącego przy ulicy Senatorskiej pod Nr 478 na 1m piątrze od frontu.

Są do wynaięcia w każdem czasie dwa POKOJE obszerne, na 2m piątrze, z Drwalnią i Piwnicą, w domu Lietkiego Mydlarza, przy ulicy Granicznej pod Nr 972. Wiadomość na miejscu.

DWA SZALE TURECKIE BOGATE, ieden biały, drugi czarny, są do sprzedania; widzieć ie można w Magazynie Bielizny przy ulicy Krako:-Przedm:, na przeciwko Poczty, w domu pod Nr 377, na 2m piątrze od frontu.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich M. Szyrokowa, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport HERBATY Chińskiej, KONFITUR suchych i płynnych Kiiowskich, GROCHU zielonego, i WINOGRON Astrachańskich.

Do Handlu Drobiu Szymona Jezierskiego, w Gościnnym Dworze, nadszedł 2gi transport BAŻANTÓW; z któremi się poleca Szanownej Publiczności.

Wdowa, będąca w krytycznem położeniu, udaie się do serc litościwych, z prośbą, o kupienie GARNITURU do kawy i do herbaty z Saskiej Porcelany, która iest złożona w Sklepie Ubogich.

SZOPY zupełnie nowe, suknem iasno-szaraczkowym pokryte, za cenę umiarkowaną są do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1042.

FUTRO Elki, zupełnie nowe, zrobione w kształcie algierki, z pokryciem sukiennem, iest do sprzedania przy ulicy Granicznej w domu pod Nr 1078. Wiadomość u Struża.

Jest do sprzedania PŁASZCZ zupełnie nowy, szaraczkowy, pięknego sukna, szopami podszyty. Wiadomość powziąść można u Struża Jana, pod Nr 1345 przy ulicy Sto-Krzyzkiej.

DOM iedno-piątrowy, masyw murowany, przy iednej z pryncypalnych ulic w Warszawie, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Handlu Korzennym P. Stefana Grabowskiego, przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost Śgo Krzyża.

Dwa SKLEPY przy ulicy Bielańskiej pod Nr 597 i 8, od Wielkiej Nocy r. b. do naięcia; a mianowicie: ieden Sklep po Jubilerze, 2gi po Kuśnierzu i handlu Futer, z 2ma Piwnicami, oraz 5 Pokoi na dole, z Kuchnią, Drwalnią i Górą oddzielną, które razem lub częściowo wynaięte być mogą. Wiadomość u Gospodarza w domu Nro 597 na 1m piątrze od frontu.

W handlu Papieru Wojczyńskiego Nr 463 przy Ratuszu, można dostać Nauki czytania za pomocą liter ruchomych, Kalendarzów Politycz:, Obrazów Krauzego, wszelkich gatunków PAPIERU po cenach Fabrycznych, Papieru Seraiowego do kadzenia, Wyrobów Mintra, Medalów do Chrztu, Książek Szkolnych i t. p., Scyzoryków, Nożów, Swiec Stearynowych.

Potrzebny KAPITAŁ 8400 zł., do ulokowania na pierwszej połowie Dyrekcji Ubezpieczeń, Nieruchomości w Warszawie położonej. Wiadomość u Felixa Ostaszewskiego Urzędnika Magistratu, w Starym Mieście, Nr 67, na 2m piątrze.

Niemka rodowita, obeznana dobrze na Gospodarstwie wiejskiem, życzy sobie przyiąć obowiązek za GOSPODYNIĄ na wsi lub w Warszawie do Dzieci. Wiadomość pod Nr 2461 przy ulicy Nowolipie od frontu. u Gospodarza.

Przy ulicy Długiej pod Nr 580, iest do naięcia STANCJA duża, mogąca być użyta na iaki Warsztat lub na Magazyn Mebli. Wspomniona Stancja iest do wynaięcia każdego czasu lub od Wielki j Nocy. Wiadomość powziąść można w handlu Wojciecha Sommer w tymże domu.

Z Czernichowskiej Guber:, nadszedł transport PIJAWEK, których nabyć można za mierną cenę, przy ulicy Nalewki pod Nr 2245, w podwórzu po prawej stronie.

PANTALJON z fabryki Bucholtza, zupełnie nowy, iest do sprzedania; oraz 2gi używany, do naięcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piątrze.

SKLEP dotąd Mydlarski, z małem ogrzewanem mieszkaniem, w Starem Mieście pod Nr 63, na iakikolwiek przemysł handlowy, iest do naięcia od kwartału następnego. W tymże Sklepie lub u Rządcy tegoż domu, dowiedzieć się można o cenie i warunkach.— Niemniej, KOLONJA 6 wiorst za Pragą, w dobrym stanie Zabudowań obejmuiąca, gruntu ornego około morgów 110, w łąkach około 81, razem morgów 190 prętów 148 miary magdburgsk:, iest z wolnej ręki do sprzedania.

WIADOMOŚĆ dla UBOGICH PRACUJĄCYCH. Chcący mieć zarobek w domach znacznych, a maiący Konia do wywózki raz w tydzień śmieci; zechce się zgłosić przy ulicy Podwal Nr 526, do Właściciela domu.

D. 6 b. m. zginął PIESEK z rasy wyżełków kurlandzkich, łapki miał nakrapiane, uszy kasztanowate i odmiany po sobie. Łaskawy Znalazca raczy się zgłosić do Teatru, a Struż wskaże mu właściciela, który obowięzuie się sowicie wynagrodzić.

Cztery tygodnie temu, przybłąkał się pod Nr 2898 przy ulicy Solec, WYŻEŁEK średniej wielkości. Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, odebrać go może pod powyższym Nrem, od Józefy Koperskiej.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe zimna 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 53ci raz *Jezioro Wieszczek*.

Dyonizy Petinét, Nauczyciel TAŃCÓW Solowych i Salonowych, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Osoby interesowane, iż przybywszy do Warszawy wraz z swą Siostrą, otworzył SALĘ przy ulicy Nowomiejskiej czyli tak zwanej Gołębiej pod Nr 173, na 1m piątrze od frontu; i tak u siebie na Sali iak w domach prywatnych Lekcji podejmować się będzie.